

GAZETA W. KRAJSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA:

ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 4 szerokości
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Kairo, 31. Stycznia. — Przybył tu z Chartum austriacki oficer Bolesławski, członek wyprawy nieszczęśliwej eskarajskiej. Major hr. Türheim wrócił ztamtąd jeszcze w listopadzie. Feldmarszałek Singer udał się ztąd przed 8 dniami do wyższego Egiptu. Profesor Mariette pracuje z 3—400 fe-lahami w Sagarze nekropolii starożytnego Memfis.

Genua, 13. Lutego. — Policja aresztowała tu braci Pezzi i kapitana Pa-lestrina. Sądzą, że te aresztowania zostają w związku z rozporządzeniami pod względem wychodźców.

Berlin, 14. Lutego. — J. kr. w. księżna pruska wyjechała wczoraj w południe do Charlottenburga i odwiedziła Najj. króla i królową. O godz. 5 był obiad u J. kr. w. księcia i księżny pruskiej, na którym byli J. kr. w. książę i księżna Fryderykostwo Wilhelmostwo, wielki książę wejmarski, wielki książę i wielka księżna meklemburg Strelitz, książę i księżna Stefania Hohenzollern Sigmaringen i wielu innych książąt. Oprócz tych byli na tym obiedzie poseł angielski przy dworze tutejszym lord Bloomfield z małżonką, tudzież wszystkie urzędnicy poselstwa angielskiego.

— Wczoraj wieczorem odbyli wielki pochód z pochodniami akademicy tu-tejsi, z którymi się połączyli uczniowie akademii budowniczej i instytutu prze-mysłowego, zbrali się naprzód o godzinie 6 na placu paryżkim, ztamtąd ru-szyli w następującym porządku. Czterech akademików w ubiorach akademi-ckich jechało naprzód konno, z nimi komitet tych trzech instytutów w poja-zdach czworokonnnych. Za pojazdami szły muzyki w czterech odrębnych od-działach przedzielających szeregi akademickie. Przywódcy tych szeregów częścią konno, częścią pieszo, opasani byli w rapiery. Szeregów rozciągłość była nieprzejrzaną, bo przeszło tysiąc pochodni nieśli akademicy. Gdy pochód ten stanął przed zamkiem królewskim, zatrzymał się na przeciwległym lust-gartenie, tworząc ogromne podwójne koło. Widok był nadzwyczaj okazały, bo gdy bijąca światłość płomieńmi różowała wszystkie gmachy na okolo sto-jące, jeszcze długie szeregi naksztalt potężnego węża ognistego wśród wznoszących się obłoków dymu nadchodziły od lip na plac przed zamkiem króle-wskim. Scisk ludu był niezmierny. W tem z koła akademickiego wystąpiła deputacya i udała się do J. kr. w. księcia i księżny Fryderykostwa Wilhelmo-stwa, którym w imieniu trzech tych instytutów naukowych składał powinszo-wania Dr. filozofii pan Jansen. Deputacyą tę dostojni młodożęcy przyjmowa-li z wielką uprzejmością i dziękowali za okazaną sobie przychylność. Pochód ten olbrzymi z pochodniami ruszył z przed zamku przez wielki most zamkowy, przez ulicę margrafską i lipską na plac Dönhofa, gdzie spalili na sto-sie pochodnie przy potężnym śpiewie »Gaudemus igitur«. Akademicy spędzili ten wieczór jeszcze na wielkim komersie w Tonhalle.

— Wczoraj przedpołudniem były różne deputacje u dostojnych młodo-żeńców, a między temi deputacya z miasta Królewca, która po złożeniu powin-szowania, ofiarowała dostojnej parze pojazd pyszny londyński (landulet) i 4 konie kare.

— Najj. król i królowa ofiarowali nowozaślubionej księżniczce Wiktoryi jako dar ślubny kosztowny diadem brylantowy, który tutejszy nadworny ju-biler Jean Demisseur zrobił. Składa się z promieni i muszelek w guście staro-żytnym angielskim i jest zrobiony wedle wzoru, który wyrysował sam ojciec dostojnej księżniczki książę Albert. Spód na którym spoczywa diadem, zło-żony jest z rzędu wielkich soliterów, który można odejmować i za naszyjnik używać. Cały diadem tak jest zrobiony, że można z niego najmniejszą częstkę rozebrać i używać jako broszę, naramienniki, ozdoby do sukien itd. Jest to jedno pięciokątne arcydzieło i kosztowne. Oprócz tego ofiarowała młodej księżnie Najj. królowa kosztowną broszę, którą także dostarczył nadworny ju-biler Jean Demisseur. Ma kształt wielkiego bukietu i składa się z brylantów i wielkich pereł uwieszonych.

Bernsberg, 9. Lutego. — Wczoraj z rana dało się tu czuć gwałtowne wstrząśnienie ziemi. Z początku rozumiano że ziemia się trzęsie, tymczasem dowiedziano się, że młyn prochowy niedaleko Kurten w Brück między górami w powietrze wyleciał. Przyczyna niewiadoma. Człowiek jeden przytem zginął.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 11. Lutego. — Najj. Pan, w skutku przedstawienia księcia namiestnika Królestwa, dozwolił przebywającym za granicą wychodźcom pol-skim: Janowi Różańskiemu, Andrzejowi Strzeszewskiemu, Hiacyntowi Soko-łowskiemu i Franciszkowi Czarnowskiemu, powrócić do Królestwa Polskiego, na zasadach najwyższego ukazu z d. 27. Maja 1856 roku.

Francya.

Paryż, 10. Lutego. — Atentat z 14. Stycznia i wypadki z nim w zwią-ku stojące musiały, jak było można przewidzieć, wpływ swój wywrzeć na ze-wnętrne stosunki Francji. Najbliższym tego skutkiem zbliżenie się Austrii do Francji. Baron Hübner i listy z Wiednia głoszą jednomyślnie, iż dwór wiedeński zgadza się całkiem ze środkami, jakie rząd tutejszy wydał. Wiado-mości te dobry wywarły skutek i uważają tu jako oznakę zmiany zaszłej, że wczoraj byli minister stanu Fould i prezydent rady stanu pan Baroche na obie-dzie ambasadora austriackiego.

— Marszałek Vailland niezadowolony z urzędzenia nowych komend jene-ralnych, podał się do dymisji, z posady ministra wojny, i, jak słyhać, je-nerał Niel: obrany jest jego następcą. Jeżeli to prawda, tedy stanie u steru administracyi wojennej mąż, któremu zewsząd wielkie oddają zalety, jako żołnierzowi i urzędnikowi administracyjnemu. On to dyrygował robotami oblężniczymi pod Sewastopolem, dokąd go był cesarz wysłał, gdy sprzymie-rzeńcy, długi czas już byli pod tą fortecą.

Paryż, 11. Lutego. — W przemówieniu Espinassa do szefów rozmaitych gałęzi służby swego ministerstwa wyraził się między innymi: Jeżeli który z nich (szefów) nie może bezwarunkowo dzielić zasad nowej polityki rządu, lepiej uczyni, gdy dobrowolnie wystąpi, bo jako minister nie może cierpieć posłuszeństwa w połowie. Przy odchodzeniu dodał generał, że jego wybór nie jest tymczasowym. i że przeznaczonym jest do przeprowadzenia planów cesa-rza do mety wytkniętej. Zdarzenie to, dodaje Independance Belge, utwier-dziło urzędników w przekonaniu, że dzień 14. Stycznia jest początkiem nowej Ery.

— Paryski korespondent dziennika Daily News donosi, że służba w czy-telniach francuzkich na rozkaz policji nie może czytelnikom oświadczyć, jakie pisma zagraniczne zabrała policja. Wszędzie niesłychane ograniczenia i ob-strzeżenia spostrzegać się dają.

Do oficerów gwardji narodowej paryskiej, których nowy minister przyj-mował był wczoraj, przemówił bardzo stanowczo; oświadczył im między in-nymi: że cesarz liczy na nich w razie jakiego wybuchu. Dotąd za nadto wier-zono w przytłumienie ducha rewolucyjnego; zamach 14. Stycznia zniszczył iluzję, i jest czas, aby wszyscy prawi ludzie połączyli się przeciw nieprzy-jacielowi wspólnemu.

— Rozmaite tu obiegają jeszcze wieści o atentacie. I tak utrzymują, że Anglik Ausop, o którym mówią, że jest oskarżony o współnictwo, postarał się o bilet wnijsia na bal do tuileryów, (odbył się on 13. Stycznia) że później sprzysiężeni inaczey się byli namysłili. To się nie podobalo Ausopowi i wy-jechał 13. Stycznia w nocy z Paryża, udając się do Londynu a ztamtąd do Ameryki.

(Kor. Cz.) Z okoliczności ostatnich paryskich wyborów, nadmienim był o trudności stanowiska ministra Billault i o nienkontentowaniu, które obu-dził. Niekontentowanie powiększyło się od zamachu dnia 14. z. m. Od ty-godnia mówiono o jego zastąpieniu i zastąpieniu także pana Pietri, ale nie wy-padało o tem pisać. Panowie Billault i Pietri rywalizowali z sobą na drodze policji cesarstwa, a pp. Pietri i Hausmann na drodze administracyi Paryża. Adminstracya centralna nie miała centrum w ministerjum spraw wewnętrznych, bo p. Pietri wielkiego doznaje zaufania. Wniesienie prawa represyjnego powię-krzyło trudności. P. Billault zrezagował projekt do prawa, broni go w radzie stanu, a cesarz przedłożył projekt redagowany przez radę stanu. P. Billault podał się do dymisji; cesarz jęj zrazu nie przyjął; ale kiedy minister tłumaczył się zdrowiem, przyjął ją, zapewniając o niezmiennych dłań względach. One-gdaj minister zawiadomił swój prywatny gabinet o przyjęciu dymisji. Cesarz mianował na jego miejsce generała Espinasse, swego adjutanta. Zrobiło to wrażenie, tem większe, że w radzie rejencyjnej położenie kardynała Morlot przed marsz. Pelissier, było bardzo chwalone. Wybór nowego ministra zdaje się jednak dobry. Trzeba znieść rywalizacye, ustalić centrum i powierzyć je w ręce pewne a zarazem sprężyste. Generał Espinasse zmniejsza ducha cywil-nego administracyi, ale to następstwo jest już naturalne. Dzień 2. Grudnia i dzień 14. Stycznia usprawiedliwiają wszystko. Jak dawniej tak i teraz nikt nie przeczuł myśli cesarza. Mianowanie ministrem generała Espinasse nawet dwór zdziwiło. Sekretarzem jeneralnym ministerstwa spraw wewnętrznych został mianowany p. Corultau, prefekt departamentu Landów. Mówią, że p. Pietri ma być zastąpiony przez swego brata, prefekta na prowincyi. Wie-rzyłbym tej nowinie, bo ma za sobą wszystkie pozory prawdy, ale w tej chwili w nią nie wierzę dla tego, że o niej mówi publiczność. P. Pietri jest znużonym i często słabym. Ministerjum wojny gotuje instrukcyje dla marszałków, któ-

rzy mają dowodzić na prowincyi. Jak instrukcje będą skończone, cesarz wyznaczy marszałków komendy. Komendy marszałkowskie, rejencya, prawo represyjne i ministerstwo jen. Espinasse da konserwatyzmowi rękojmię, jakie tylko można było wynaleźć. Konserwatyzm będzie mógł spać spokojnie. Co do liberalizmu, prawo represyjne wcale go nie zadowolniło, bo jest jak na te czasy umiarkowane. Liberalizm wolałby, aby jak tego chcieli niektórzy, prawo represyjne dało większą arbitralność rządowi. Pan Granier de Cassagnac w dzisiejszym *Constitutionnelu*, usprawiedliwia arbitralność przykładem Anglii z czasów Wilhelma III. Przypomina, że Wilhelm III. domagał się od Holandyi i Francyi wydalenia emigrantów, kiedy Napoleon III. wcale się tego nie domaga.

Francya żyje głównie polityką zewnętrzną. Z tego powodu mowy miane w parlamencie angielskim są ważne. Lordowie Derby i Malmesbury oświadczyli się przez skrupuł narodowy za wolnością schronienia w Anglii, ale oświadczyli się za listem, który lord Palmerston dziś parlamentowi przedstawił. Lord prior, który w izbie tłumaczył adresa, sam je wywołał, żartując kilka miesięcy temu z krajów, które bawią się w żołnierzy. Jest przekonanie, że Anglia będzie ustępować Francyi i że policja angielska będzie jej oddawać usługi. Policja angielska jest dobrą choć niemoralną, bo nie używa stałych agentów lecz ochotników, którym płaci sowicie za każdą denuncyację. Denuncyatorów jest wiele w Anglii; jest to osobne, brzydkie, a zystowne rzemiosło. Nie ulega wątpliwości, że po wzięciu z Anglikami Kantonu, flota francuska weźmie port i fortecę kochinchiną Turan, do której Francya ma prawo od r. 1787. Będzie to ważny nabytek dla Francyi, bo w przypadku zerwania z Anglią, flota jej na Oceanie spokojnym znajdzie bezpieczne schronienie i nie będzie wystawiana jak za pierwszego cesarstwa, na pastwę floty angielskiej. Zapewniają, że wymiana posiadłości francuzkich za angielskie w Indyach, nastąpi jak kompania indyjska znajdzie czas do roztrząsania tej sprawy. Ma to być rzecz więcej administracyjna niż polityczna. Parlament upoważnia kompanię indyjską do zaciągnięcia ogromnych pożyczek, aby ją obdłużyć i potem łatwiej wywłaszczyć.

Trudno przypuścić, aby surowe ostrożności które cesarz przedsięwziął wewnątrz dla utwierdzenia spokojności Francyi, nie miały zatrzeć pamięci dnia 14. i przywrócić Francyi na zewnątrz jej dawne stanowisko. Jeden młody Polak, syn generała, przedstawiony hrabinie Walewskiej, prosił w tych dniach hr. Kisielewa, aby był przedstawionym w Tuileryach. Ambasador zapytał się o rangę a gdy powiedziano mu, że rangi nie było, przedstawienia z zimną grzecznością odmówił. Nazajutrz młodzieniec był na wieczorze w ministerjum spraw zagranicznych, był przedstawiony przez hrabinę Walewską ministrowi, był przyjęty przez ministra z uprzejmością jako syn dobrego przyjaciela. Widząc takie przyjęcie, hr. Kisielew podał młodzieńcowi rękę z niespodziewaną grzecznością. Hr. Kisielew kupił na ambasadę rosyjską za 750,000 fr. hotel zmarłej księżny Bagratianowej. P. Bałabin ma być mianowany ambasadorem w Wiedniu.

Wczoraj, w niedzielę, po skończeniu mszy, przybył przed Tuilerye oddział ulanów gwardyi, który eskortował cesarza d. 14.; zsiadł z koni i udał się na pokoje cesarskie. Cesarz doręczył osobiście nagrodę każdemu żołnierzowi. Potem cesarstwo udali się bez eskorty do lasu bulońskiego w powozie na wpół zakrytym, z przyczyny zimna. W wilią, książę Hieronim był obecnym na radzie ministrów. Często są wielkie obiady w Tuileryach. W zapustną niedzielę będzie bal. W ostatni wtorek minister Fould da bal kostiumowy. Jutro daje wielki bal Mirès. Rotszyld daje tylko obiady i małe wieczory... jak faubourg St. Germain.

Nowiny, dotyczące osób, stają się niebezpieczne. Można już jednak donieść, że jeden wysoki wojskowy znalazł się w potrzebie przyjęcia wyzwania prostego kapitana z powodu żony tegoż. Pojedynek odbył się z małą szkodą strony obrażającej.

Zapewniają, że bankier Odier wypłaci się i że mu jeszcze pozostanie znaczny majątek.

Wydalono z Paryża i Francyi dwóch czy trzech zagranicznych korespondentów.

W komisjach izby, opozycja przeciw prawu represyjnemu była mała, ale była. Większość oświadczyła się za tymczasowością prawa i ją postanowiła w prawie oznaczyć. Czas obowiązywania prawa nie został dotąd oznaczony. Hr. de Morny jeszcze swego raportu nie złożył. Znowu mówią o zakazaniu przywłaszczania tytułów hrabiów, wicehrabiów, margrabiów, baronów itd. Rada stanu ma się zajmować stosownym projektem do prawa.

Miedzy la Patrie a Univerem prowadzi się gruba polemika o Lamartina. Z jednej strony pisze pod imieniem p. de la Gueronniere, radca stanu lecz dawny wielbiciel Lamartina, a z drugiej pisze jawnie Ludwik Veuillot. Wymieniane zaczepki i obrony są grube, ale nie ma w tém nic politycznego. Jest to akt admiracyi i nie admiracyi. Gdyby rząd, jak to sądzą niektórzy, zamierzał poskromić język Univera, poparłby po prostu Univera i jego ukazanie się przyspieszył. Nie wiadomo jak się okaże dla Univera jen. Espinasse.

Cesarz kazał dać pomoc drukarzom Przeglądu paryżkiego i Spectator a pozbawionym chleba.

Dziś było walne posiedzenie akademii umiejętności na którym pan Floureur odczytał życiorys doktora Magendie.

Dzisiejszy Monitor mówi zaszczytnie o wynalazku sygnałów dróg żelaznych pana Baranowskiego. Wczoraj odbyła się próba decydująca, pod okiem inżynierów rządowych. Puszczono lokomotywę z szybkością 80 lieus na godzinę i lokomotywa sygnał podniosła. Monitor zachęca wszystkie drogi do robienia dalszych prób i doświadczeń.

Słyszałem wczoraj w jednym domu polskim znanego wam skrzypka Bierackiego. Ma on piękny talent. Jego kompozytorka, łącząca w miłą całość pieśni ludowe, jest poruszającą. Ile to duszy w Polsce, ile talentu, ile skarbów harmonii! Szczęściem że skarby się nie marnują, że są zbierane.

Anglia.

Londyn, 11. Lutego. — Korespondent berliński dziennika Times unosi się nad przyjęciem, jakiego doznała księżna królewna w Berlinie.

Kronika miejscowa.

Poznań, 16. Lutego. — Krótki mamy karnawał, ale za to nadspodziewanie ożywiony. Dzień po dniu idą bale, wieczorki po sobie, a zawsze znajdują wiele amatorów. W żadnym jeszcze roku tyle się naraz niepokazało piękności, co teraz, trudny nawet wybór, której oddać parysokkie jabłuszko. Czy piękny wzrost, czy wiotka kibić, czy śliczne liczko, czy urocze oko, wszystko znajduję u naszych piękności i dla tego to zapewne tak chętnie i ochotczo zgromadzają się towarzystwa i zapeniają sale, bo jest na co popatrzeć. Wczorajszy np. wieczór muzyczny, który wyprawiło koło tutejsze towarzyskie ze spolił i talenta, i licznych słuchaczy, a wszyscy jak na londyńskiej reprezentacyi, na której królowa się znajduje, uroczyście ubrani, świat męzki we frakach, świat niewieści w wielkich toaletach balowych. Koncert rozpoczął się po godz. 6ej uwerturą z opery »Wesołe kobiety z Windzora« na dwóch fortepianach przez czterech amatorów odegraną. Po niej w krótkich przestankach szły: urywek z koncertu kompozytorki Vossa, waryacje na skrzypce i fortepian Osborna i Beriota, fantazyja z Lunatyczki Thalberga, Elegia Ernsta, Rondo Chopina na dwóch fortepianach, Mazur na skrzypce, a zakończył kwartet. Wszystkie te sztuki odegrane zostały przez amatorów z precyzyą i czuciem, a zelektryzował mazur na skrzypce i rytmem i słodczą melodią i był niejako przejściem od muzyki do tańców. Szanowni amatorowie bardzo więc uprzyjemnili ten wieczór muzyczny, który długo zachowamy w pamięci, gdy pokazal, ile to mamy talentów krzewiących się po zaciszach domowych. Po wieczorze muzycznym nastąpił bal prawdziwy, bo liczny, odznaczający się ochotą i wesołością. Tak ożywionego, pięknego i licznego wieczoru Poznań już dawno niewidział, a zawdzięczamy go niestającej gorliwości p. W., który swoją pieczołowitością wprowadza rozmaitość w zabawy nasze towarzyskie, a łącząc *utile dulci* spełnia program, który sobie założyło koło towarzyskie.

Wskutek spadłych śniegów nienadeszły pociągi na kolejach żelaznych i nieodebrałszy wskutek tego żadnych dzienników z zachodu i północy.

O walnem zebraniu towarzystwa kredytowego.

Pomimo wielkich zysków, które przynosiły przedsięwzięcia przemysłowe, pomimo, iż znęcone kapitały z wielką szkodą rolnictwa takowe opuszczały, jednakże uprawa ziemi i wyzyskiwanie z niej środków do wyżywienia ludzi pozostanie zawsze podstawą nietylko naszego, ale nawet europejskiego przemysłu. Obrócenie się kapitałów do przemysłu a opuszczenie przez nie uprawy ziemi, sprowadza w całej Europie częsty niedostatek żywności, który byłby do uniknienia, gdyby rolnictwo w potrzebne środki opatrzone, zdołało wykonać prace, bez których będzie ono zawsze od wpływów zależało powietrza. Rozumowane rolnictwo jest rzeczą tak nową, iż oprócz Anglii, Belgii i Lombardyi, gdzie takowe kwitnie, utrzymują, iż potrzeba całego wieku, ażeby Francya stanęła na stopniu, na jakim się już dzisiaj Anglia znajduje, a niezawodnie dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego mniejszą ludność, zimniejszy klimat od Francyi posiadającego, jeszcze dłuższego by na to potrzeba czasu. Rolnictwo potrzebuje inteligencji, ludności i łatwego nabycia kapitału; tylko pod temi trzema warunkami zadowolniających z przedsięwzięć rolniczych spodziewać się można skutków.

Mysł, która posłużyła za wzór wszystkim innym kredytowym instytutom, powstać miała najprzód w Szląsku, gdzie wojennymi klęskami zubożeni właściciele związali się, aby zobopólnymi siłami i wzajemnem poręczeniem dać swym wierzycielom dostateczną rękojmią. Rozumny twórca listów zastawnych zasłużył sobie na znakomite pomiedzy ekonomistami miejsce, gdyż przez swój pomysł utworzył brzmiały na okaziciela ruchomy instrument hipoteczny, wielce dla niego wygodny. Nie chcemy przecież zataić, aby zakład ziemstwa, tak jak niektórzy twierdzą, nie spoczywał na przywileju, gdyż włość listami zastawnymi obciążona dla bezpieczeństwa umieszczonych na niej funduszów, nie może prawnie być niżej $\frac{2}{3}$ części swęj taksy sprzedana, iż to jest zatym w nowym poglądzie na ludzkość niesłusznością; lecz natomiast zważywszy, iż wiele urządzeń dzisiejszego społeczeństwa, jak np. weksel, za który można człowieka pozbawić wolności, nie są normalnymi zjawiskami, iż długi itp. również nie są takimi, przyznać będziemy musieli, iż przywilej niebycia wyprzedzonym za najmniejszą klęską z pod strzechy ojczyznej, jest jeszcze najwięcej do usprawiedliwienia. Nie wdając się zatym w zgłębienie tajemniczej przyszłości, do której ludzkość zmierzać może, pozostaniemy na stanowisku członka ziemstwa W. Ks. Poznańskiego, zastanawiając się nad środkami, jakby siebie i współinteresentów od przykręj konieczności mimowolnego opuszczenia siedzib ochronić naszych.

Ostatniej potrzebie już w r. 1822. starano się u nas zaradzić przez utworzenie ziemstwa kredytowego, które początkowo na obieg 40 lat obrachowane, wielkie rolnictwu oddało przysługi; kapitał bowiem przez ziemstwo wydany, ułatwił uregulowanie stosunków włościańskich, uwolnił właścicieli z najnagleszych długów, choć załować wypada, iż założyciele ziemstwa tylko na lat 40 takowe utworzyli, zamiast zapewnienia tegoż trwałości na zawsze, tak jak jest w Szląsku i innych prowincjach monarchii pruskiej posiadających ziemstwa stałe. Choć wadzie tej początkowego założenia, starano się w części zaradzić przez dozwolecie drugiego przystępu w r. 1842., jednakże ani użycie funduszu zwanego właściwym nie zostało wskazane, ani trwałość instytutu nie zapewniona. Choć zatym wysoki rząd krajowy tylko do załatwienia pytania względem funduszu właściwego walne zebranie do obrady powołuje, nie należałoby tej opuszczać sposobności bez zapewnienia na przyszłość istnienia związku tyle dla prowincyi ważnego. Rolnictwo tak jak każdy inny przemysł potrzebuje codziennego kredytu; należałoby więc, tak jak jest w innych prowincjach i Kongresowej Polsce, ziemstwo z czasowej instytutcy na stałą zamienić, a każdemu interesentowi branie nowej pożyczki w miejsce amortyzowanej w każdym ułatwić czasie. Związek ziemski od początku swego zawiązania, ani chwili nawet w najtrudniejszych okolicznościach o swych zobowiązaniach nie przepomniał; jeżeli więc 36-letnie bezskazitne istnienie zdolne finansowemu przedsięwzięciu zapewnić kredyt i zaufanie, powinienby takowe posiadać. Dogadza też obustronnym interesom, gdyż jeżeli podaje rolnikom sposobność dostania razem znacznego kapitału, natomiast kapitalistom chorobą giełdową nie dotkniętym, nastęrcza umiarkowaną prowizyą i pewną w każdej

chwili sprzedają hipotekę. Do przedłużenia więc trwania ziemstwa i zapewnienia tegoż istnienia na czas nieograniczony, przywiązywać należy jak najwięcej, kszą wagę. Choć wdzięcznie czytamy rozmaite o bankach ziemskich rozprawy, to te nie trafiają zdaniem naszym do celu, z przyczyny, iż wydając 10 milionów talarów papierów bankowych ziemskich, skoro tychże kurs nie będzie porówny z biletami kasowymi przez rząd zapewniony, takowe w chwilach przesilenia mogą doznać znacznego spadnięcia, nacisk wypowiedzenia w banku ziemskim sprawić i w jednej chwili kapitał wartość ich reprezentujący, to jest fundusz właściwy pochłoniąć, a co najgorsza niemożność płacenia spowodować. Można więc jedynie daleko mniejszą ilość papierów, to jest do zapasu gotowizny stosowną w kurs wypuścić; lecz zważywszy, iż z tej małej pomocy tylko pomoc rolnictwu przynieść mogą; zważywszy, iż z tej małej pomocy mała tylko ilość członków, bo tylko tacy korzystać będą mogli, którzy kreadytu nie potrzebują, przekonamy się, iż tylko wydanie nowych listów zastawnych upadającej przez brak kapitału obiegowego prowincji skutecznie przyjsić w pomoc może.

Zebrać się więc mającemu walnemu zebraniu przedstawićby należało następującą uchwałę i tę wysokiemu rządowi do zatwierdzenia przedłożyć:

1. Walne zebranie ziemstwa zważywszy ważne przysługi, które związek kredytowy rolnictwu już oddał, albo na przyszłość oddać może, postanawia istnienie ziemstwa w dzisiejszej formie stale utworzyć.

2. Przystęp do ziemstwa jest każdej majątności ziemskiej otwarty, aby tylko takowa dla bezpieczeństwa kredytorów niżej jak w $\frac{2}{3}$ taksy sprzedana być nie mogła.

3. Każda majątność do ziemstwa przyjęta może przestać na dawniej taksie, albo stósownie do zasad z roku 1842 zażądać nowęj; po ustanowieniu której, bez naruszenia praw trzeciego, właściciel włości odbierze w listach zastawnych niewypowiedzialnych tyle, ile do obciążenia jej do połowy wartości niedostaje.

4. Należący więc do ziemstwa interesenci aż do wysokości tej połowy mogą pożyczkę zaciągać, a na przyszłość dowolnie, nawet większe niż ustanowione na amortyzacyę sumy spłacać.

5. Fundusz właściwy w miarę amortyzacy listów zastawnych w fundusz amortyzacyjny wcielony zostanie, za co interesenci przypadająca na każdego sumę w listach zastawnych nowęj seryi odbiorą. Wszystkie źródła, które dotąd wpływały do funduszu właściwego, odtąd do amortyzacyjnego wpływać będą.

6. Do dopięcia powyżęj oznaczonych celów, z grona walnego zebrania obiera się komisya z 5 członków złożona, zupełnem pełnomocnictwem opatrzona, do porozumienia się z wysoką władzą i ustanowienia warunków, aby istnienie zapewnić ziemstwa.

Powyższą uchwałę walnemu zebraniu projektowaną, należy właściwie nazwać życzeniami, gdyż ich spełnienie i zatwierdzenie zależyć będzie od wysokiej władzy; ważne więc będzie miała zadanie z pośród walnego zebrania wybrana komisya, aby słuszny nadzór władzy zapewnić, a z drugiey strony praw, które każdy doletni obywatel rządzenia czy to swym prywatnym, czy ogólnym majątkiem posiada, nie poświęcić.

Przebiegając myślą ubiegłe dzieje ziemstwa, spostrzegamy, iż pierwsza emisya listów zastawnych w roku 1827 zawczasem zamknięta, wypuściła w obieg seryę 4-procentową w ilości, która jeszcze dzisiaj około 10,331,825 tal. wynosi, z których do św. Jana r. b. 6,376,477 tal. już amortyzowanych, a jeszcze 3,955,348 tal. jest w obiegu i do amortyzowania pozostaje. Ta emisya, jak to powiedzieliśmy wyżej, pozwoliła po wojennych klęskach trochę odetchnąć prowincji i przeprowadzić zmianę stosunków włościńskich dla znacznych kosztów regulacyjnych i utraty sił roboczych dla właścicieli ziemskich bolesną, ale konieczną i której skutki na drodze legalnej a nie przez rewolucyę przeprowadzone, czynią ją na przyszłość nieocenioną.

Druga emisya listów zastawnych w roku 1842. rozpoczęta, również niezręcznie jak pierwsza zamknięta, wpuściła w obieg 11,155,440 tal., z których 2,541,141 tal. amortyzowanych, 7,614,299 tal. do umorzenia zostających, a które gospodarstwom pozwoliły się wznieść na stopień ulepszenia, na którym dziś się znajdują. Rozmaite klęski, czy to wstrząśnienia polityczne z lat 1846. i 48.; lub też anormalne lata 1854. i 55. nadzwyczajną wilgocią, rok 1857. szczególną posuchą się odznaczające, z gubnie na pomysłność wpłynęły prowincji i każą myśleć o nowych źródłach ratunku, aby rolnictwo pod nieubłaganemi lichwy nie uległo ciosami.

Już wyżej pozwoliliśmy sobie powątpiewania o możności ziemskiego banku objawić, tym więcęj o skuteczności środka rozdzielenia funduszu właściwego pomiędzy interesentów wątpimy, gdy fundusz ten dla seryi pierwszēj z 492,335 tal. (ś. Jan 1857.) złożony, po odciążeniu z niego funduszu przez króla Fryderyka Wilhelma III. danego, dałby tylko po 48 tal. dywidendy, od tysiąca wziętych listów zastawnych.

Środek pomocy tak mało znaczący, niewątpiwie mały by tylko skutek w podniesieniu interesów ziemian sprawił, gdy tymczasem 9,917,618 tal. już dzisiaj amortyzowanych, w listach zastawnych nowęj wydanych seryi, znaczny wpływ na pomysłność rolnictwa naszego wywarłby i posłużył do postawienia go na stopniu, aby nowym wymaganiom ciężarów krajowych i gminnych podołać zdołał. Do owych 9,916,618 tal. dziś już w listach nowęj seryi wydać się mogących, w przeciągu lat 10 przybyłaby summa 3,953,348 tal. listów zastawnych 4-procentowych, które aż do roku 1867. całkowicie będą zamortyzowane i cały fundusz właściwy, za który, gdy takowy do funduszu amortyzacyjnego wcielony zostałby, tyleż listów zastawnych wydanych być może, a to bez zrujnowania posiadzicieli ziemskich, którzy nadal jak dotąd te same prowizye opłacałby.

Szanowni członkowie walnego zebrania, wyborem swych współobywateli zaszczytenci, mają tutaj środek skutecznej dla prowincyi pomocy, wszystkie inne projekta są albo niebezpieczne, albo małej doniosłości; jedynie ziemstwa stałe i w miarę podwyższenia wartości ziemi każdemu interesowanemu kapitał potrzebny zapewniający, może trwałe na rolnictwo wyrzucić skutki i zbliżyć nas do krajów, gdzie kapitał tani, rolnictwo kwitnące, ziemia w wysokiej cenie, a dobry byt powszechny. Do towarzystwa ziemskiego naszego należy dotąd 857 dóbr, jak powiedzieliśmy wyżej, długiem 21,487,265 tal. listów zastawnych obciążonych; licząc w przeciągu rozległość dóbr na 2000 mórg, by-

łaby tym sposobem każda morga 12 tal. odłużona, w naszym jednak przekonaniu, ponieważ dobra mamy za rozleglejsze, sądzimy, iż to odłużenie ani 10 tal. na morgę nie wynosi. Ponieważ to jest jedyna summa, którą włości W. Ks. Poznańskiego na spłacenie swych długów dostały, koszta melioracyjne z tējże wzięte nie mogły być znaczne. dla tēj przyczyny wartość morgi ziemi u nas do 60 tal. nie dochodzi, gdy w krajach, gdzie rolnictwo z łatwości nabyć kapitałów korzystać mogło, morga po 500 tal. i drożęj się sprzedaje, a jednak odpowiednią przynosi intratę.

Pisałem w Poznaniu, dnia 14. Lutego 1857. roku.

Julian Jaraczewski.

Rozmaite wiadomości.

— Agronom Zieliński. Rząd francuski zwrócił w ostatnich czasach baczną uwagę na rolnictwo, a chcąc się przyczynić do jego rozwoju przez danie zachęty pracującym, ustanowił departamentowe wystawy, na których odznaczający się w jakiegokolwiek gałęzi wiejskiego gospodarstwa otrzymują nagrody. Podobna wystawa dla departamentu Loary miała miejsce w mieście Montbrison od 17. do 21. Maja z. r. Biegli wyznaczeni do ocenienia piodów, zwierząt domowych i narzędzi rolniczych na wystawie znajdujących się, złożyli szczegółowe sprawozdanie o rezultacie swojej pracy, poczem prefekt departamentowy przystąpił do rozdawania nagród. Podajemy tu parę wyjątków z jego mowy, odnoszących się do rodaka naszego, p. Zielińskiego. Przedstawivszy ważność i cel wystawy, prefekt tak dalej mówił: Jedenastu mamy współubiegających się o nagrody przez rząd wyznaczone: każdy z nich położył znakomite zasługi w rolnictwie, to przez ulepszoną uprawę ziemi, to przez wydoskonalenie narzędzi w tym celu używanych lub głębokie spostrzeżenia i zastosowanie ich praktyczne; sam tylko pan Zieliński, dzierżawca folwarku Corée, zyskał jednomyślnie uznanie biegłych, którzy przysądzili mu najwyższą nagrodę. Nie posiadając żadnych prawie zasobów, oprócz swojej inteligencyi i silnej woli; postawiony wśród najnieprzyjajniejszych warunków w okolicy bezładnej, niezdrowej i nieurodzajnej, pan Zieliński potrafił przetworzyć ziemię, wychodzącą z poprawnej rasy zwierząt domowych, zmienić niejako otaczające go żywioły i znaleźć źródło bogactwa tam, gdzie dotąd nędza miała siedlisko. Zbadałszy naprzód warunki, wśród których się znajdował, przystąpił do praktycznego zastosowania spostrzeżeń swoich. Zaczął od urządzania zabudowań gospodarskich, odpowiedniego miejscowym potrzebom, założył piodozmian na wyrozumowanych zasadach oparty, zaprowadził uprawę roślin pastewnych, powiększył łąki naturalne, wykarczował pastwiska, pogłębił warstwę rodzajną, używając do tego udoskonalonych narzędzi rolniczych, zaprowadził dreny na przestrzeni 42 hektarów i zajął się hodowlą poprawnych ras zwierząt domowych. Zwrócił też szczególną uwagę na stan i potrzeby robotników, którzy odbierają stósowne wynagrodzenie i żywności są należycie. Po dwunastu latach wytrwałej i mozolnej pracy, pan Zieliński otrzymał zadziwiające rezultata, zyskawszy netto w ostatnich trzech latach 11,983 fr. z dzierżawy, które kiedyś brutto zaledwie 8000 fr. przynosiła. Nagroda najwyższa p. Zielińskiemu przyznana, składała się z 5000 fr. gotówki i pucharu wartości 2000 franków.

(Dzienn. Lit.)

— Wiadomość dla handlu i marynarki. Przebiecie kanału Euripe, który oddziela Eubę od lądu stałego, zaczęte w r. 1855, ukończone zostało. Ważny ten rezultat pozyskany skutkiem wytrwałości rządu greckiego, będzie mocno uznanym przez żeglarstwo wszystkich krajów. Skracca bowiem drogę każdemu statkowi udającemu się do Saloniki, Konstantynopola albo morza Czarnego. Zamiast zatrzymania się przy przylądku Kafire (Cap d'Oro) dla wiatrów północnych które tam ciągle panują w lecie, kierując się na cieśninę Chaleis, okręta, popychane wiatrami zwanemi na wschodzie Embates, przez zatoki Negreponu, Atlanty i kanały Orię i Frikeri, wejda na morze powyżęj Eubei między wyspami Skopolos i Skiathos. Przejście jest łatwe dla statków nawet najcięższego ładunku.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Opisu Smętarza Powązkowskiego pod Warszawą K. Wł. Wójcickiego, wyszedł zeszyt XII. kończący tom II. pominionego dzieła, i obejmuje życiorysy: 1) J. D. Minasowicza; 2) J. Klemensa Minasowicza; 3) Antoniego Ostrowskiego; 4) Stefana Łuski; 5) Andrzeja Brzezińskiego; 6) Zofii Lhullier; 7) Karola Wyrwicza; 8) Józefa Łęskiego; 9) J. K. Jędrzejewicza; 10) Xawerego Segno; obszernie przepisy i dodatki tom ten uzupełniają; wraz z rycinami pomników grobowych: 1) J. Elsnera; 2) M. Piotrowskiego; 3) Józefa Krzyżanowskiego; 4) S. A. Potockich; 5) Michała Tokarskiego; 6) Kaplicy Frenklów na smętarzu. Stosownie więc do ogłoszonego prospektu, pręnumerata na XII. zeszytów, z niniejszym się kończy, wydawca, wywiązując się ze swego zadania, objętość tekstu w tych XII. zeszytach powiększył o 16 arkuszy ścisłego druku. Gdy jednakże przez napływ drogocennych dla dziejów ostatnich naszych materyałów, całość dzieła wymagała jeszcze ram obszerniejszych; gdy odebrał wiele zadań, aby w jednym dziele objąć opis i innych smętarzy wyznań chrześciańskich tak istniejących jako i zamkniętych, na których wielkich zasług mężowie polscy spoczęli; gdy nadto sam opis smętarza powązkowskiego wymagał dopełnień niemałych a koniecznych, wydawca, ogłasza niniejszym, iż równo z XII. zeszytem, oddzielnie od pręnumeraty, jest do nabycia cały tom 3ci z rycinami, za cenę rs. 6. Tom ten obejmujący 40 arkuszy ścisłego druku, zawiera oprócz dopełnień obszernych do Powązek Opisy Smętarzy:

1) Świętokrzyżskiego; 2) przy ulicy Leszno; 3) na Pradze; 4) w Wilanowie; 5) we wsi Czerniakowie; 6) na Bielanych; 7) we wsi Wawrzyszewie; 8) smętarz parafii wyznania ewanielico-ąugsburgskiego; 9) parafii wyznania ewanielicko-reformowanego; 10) wieś Wola; 11) Raszyn pod Warszawą; 12) Literatura smętarzowa, obejmująca piękniejsze lub zwracające uwagę napisy grobowe tych, których życiorysów dzieło to nie obejmuje. Tom ten zdobią ryciny: 1) Kościół i katakumby smętarza sto-krzyskiego; 2) pomnik Hajduka

Butzau, co zginął w obronie króla Stanisława Augusta; 3) kościół i kaplica na smętarczy wilanowski; 4) pomnik Stanisława i Aleksandry hr. Potockich; 5) smętarczy na Pradze; 6) grób Stanisława Staszica na Bielanych; 7) widok smętarczy ewangelickiego; 8) grób S. B. Lindego; 9) grób J. W. Bandtkiego; 10) grób Fr. Wilh. Malez; 11) widok smętarczy kalwińskiego; 12) kościół w Woli.

W tych dniach wyszedł Nr. 3 »Tygodnika lekarskiego« i zawiera: Wyborę urzędników Towarzystwa lekarskiego na r. 1858. Pawlikowski: Pogląd L. Hirsche, na przyczyny skrzywień stosu paciierzowego. Handelsmann: Dwuchromian potażu, ze stanowiska sądowo i policyjno-lekarskiego uważany. Ludkiewicz: Liszaj (dokończenie). 23cie posiedzenie Towarzystwa lekarskiego z d. 11. Grud. 1857 r. Chotomski: Szkoła Salernitańska. Spostrzeżenia meteorologiczno-lekarskie.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 15. Lutego 1858.

Zyto (wępel po 25 szefli) po niższych cenach wiele odeszło, na bieżący miesiąc 30 pl., na wiosnę 30½ pl., na Kwiecień Maj 30¾ pl., na Czerwiec Lipiec 33 list., 32½ pien.

Okowita (beczka po 9600 0 Trallesa) dosyć dobry odbył, przy małej cenie, na miejscu (bez beczki) 13½—2 (z beczką) na bieżący miesiąc 13¾ pl., 5

W niedzielę dnia 14. b. m. o godzinie 5tej po południu, w skutek długiej choroby przeniósł się s. p. Alexander Brudzewski, dziedzic dóbr Ottorowa i Łabiszynka, do wieczności. Exportacya odbędzie się w Poznaniu dnia 16. m. b. o godzinie 3ej do kościoła St. Marcina. W dniu 17. zwłoki do dóbr dziedzicznych Ottorowa w powiecie Szamotulskim przeprowadzone zostaną i tamże dnia 18. pogrzeb się odbędzie. Szanownych Obywateli i Kolegów zmarłego zaprasza na oddanie Mu ostatniej przylugi w smutku pogrążona familia. Poznań, dnia 14. Lutego 1858.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 15. Listopada 1857.

Nieruchomość do Benjamina Goertz stolarza i żony jego Rozyny Beaty z domu Voigt teraz ich spadkobierców należąca, w Poznaniu na przedmieściu Rybakach pod Nr. 24. — na ulicy Wszystkich Śtych pod Nr. 3., za Bramką pod Nr. 2. — położona, oszacowana na 6655 Tal. 9 Sgr. 10 Fen. wedle tacy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym w Registraturze, ma być w nowym terminie na dzień 23. Lipca 1858. przed południem o godzinie 11tej i po południu w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych wyznaczonym, celem podziału sprzedana.

Wierzyciele, którzy dla pretensyi realnej, z księgi hipotecznej nie wynikającej, zaspokojenia poszukują z summ szacunkowych, powinni się z pretensyami swemi do nas zgłosić.

Niewiadomi z pobytu interessenci:

niewiadomi spadkobiercy Roberta Juliusza Klutowskiego z Xiąża i stolarza Feierabend

zapozywają się niniejszemu publicznie.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniej w terminie oznaczonym.

Publiczny wykład

Towarzyst. zwol. n. przyrodz. w środę d. 17. m. b. o 5. godz. wieczorem w sali Gimnaz. Fr. W.

Nauczycielka muzyki, Polka, życzy sobie przyjąć miejsce w Poznaniu lub na wsi. Bliższych wiadomości nabyć można pod adresem **B. B.** poste restante Powiedziska.

Dla guwernantki Polki, przytém muzykalnej, jest otwarte miejsce w Łakowcu pod Mrocza. Osoby reflektujące zechcą jak najspieszniej podać swoje adresa.

J. Grygowiec.

Organistę zdanego wskaże pan Szynkowski w Poznaniu, ulica Wałowa Nr. 2.

Młodzieniec zacnych rodziców, znający języki polski i niemiecki, może być niebawnie przyjętym za ucznia w handlu cygarów. Bliższa wiadomość w Expedycyi Gazety.

400 centnarów siana

dla owiec zdanego, sprzedaje Dominium **Kotusz** w powiecie Kościańskim.

list., na Marzec 14½ pl. i list., 1½ pien., na Kwiecień 14½ pl., na Kwiecień Maj 14½ pl., 15 list., na Czerwiec Lipiec Sierpień 16½ pl., 1½ pien.

Przybyli do Poznania 16. Lutego.

BAZAR. Sławski z Komornik, Rekowski z Koszut, Niesiołowski z Góry, Garczyński z Szczepic, hr. Mielżyński z Dąbrowy.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA. Reichel z Królewca, Kurz z Rogoźna, Hartmann z Śremu, Bergmann z Kullau, Umpfenbach z Frankfurtu n. M., Bernhard z Lipska, de Cordier z Berlina, Lauterbach z Obornik.

HOTEL DU NORD. Koczorowski z Gościeszyna, Krieger z Łeska, Chłapowski z Gazyna, Koszutski z Jankowa, Chłapowski z Turwi, Wrigth z Wrocławia.

HOTEL PARYZKI. Kaphan z Środy, Ciesielski z Sosnowka, Skoraszewski z Bliźyc, Sereżyński z Niemierzyc, Wilkonski z Chwalibogowa.

HOTEL BERLINSKI. Fleischmann z Fürth, Goldenring z Wrześni, Pinschower z Bartlesce.

POD BIAŁYM ORŁEM. Wackermann z Rogoźna, Busse z Jankowa, Kutzner z Buku.

HOTEL WIEDENSKI. Brunow z Szczecina, Krzyżanowska z Dziecimiarek.

HOTEL EICHBORNA. Zippert i Jakusiel z Gniezna, Sprinz z Strzelna, Wolffsohn z Lwówka, Joseph z Wronek, Bergas z Grodziska, Landsberg z Zaniemyśla.

POD TRZEMA LILIAMI. Okraner z Koźmina.

HOTEL KRUGA. Burchard z Rakówka, Löser z Kargowy, Schmidt z Pawłowic, Weber z Kaliwasser.

EICHENER BORN. Cegielska z Grudziądz, Laskowicz z Kościana, Levy i Baumgarten z Konina.

Fabryka fortepianów JULIUSZA MAGER

w Wrocławiu, przy Rynku Nr. 13., naprzeciw głównego odwachu, poleca fortepiany angielskie i niemieckie, jako też pianina (pianos droits) podług najnowszej paryskiej konstrukcyi

z zareczeniem na lat trzy.

Ku lepszej wygodzie urządziłem w Poznaniu przy ulicy **Wilhelmowskiej 17.** u Pana C. G. Felscha, skład moich instrumentów i proszę, takowe łaskawie u niego zechcieć obejrzeć.

Przez Król. Rejencyą Wrocławską, według reskryptu z dnia 23. Czerwca r. 1857. i przez Król. Ministeryum reskryptem z dnia 4. Sierpnia r. 1857. jest udzielone zezwolenie na sprzedawanie i publiczne ogłoszenie, jako dowiedzionego środka lekarskiego domowego, składającego się z odwaru cebuli

białego syropu piersiowego.

W Poznaniu prawdziwego z podpisanej fabryki sprzedaje się cała butelka po 2 Tal., pół butelki po 1 Tal., a ¼ butelki po 3 Złote, tylko u

Pana **Gustawa Bielefeld**, na Rynku Nr. 87.

Dowody przekonujące o wyborniej skuteczności tego środka domowego można u mnie obejrzeć. **G. A. W. Mayer** w Wrocławiu.

Że pół butelki doświadczonego białego syropu na piersi z fabryki G. A. W. Mayera w Wrocławiu w przeciągu dwóch dni wyleczyło mnie z gwałtownej i długiej duszności i chrypki, na które nie było innego lekarstwa, chociażem był zagniony przebywać na ostrém i wilgotném powietrzu, zaświadczam z radością na użytek innym.

Wrocław, w Lipcu 1855.

(L. S.) **Juliusz Hellmuth**, Kuśnierz.

PUBLICANDUM.

Oberza Xiążęca w Rydzynie

„Hôtel de Mallaga“

zwana, wydierżawioną być ma w drodze publicznej licytacji na lat sześć. Mający chęć jej zadzierżawienia, a mogący wylegitymować się świadectwami jako uzdatnieni oberzyści, tak co do swęj konduity jako i co do majątku potrzebnego do utrzymania takiej oberzy, zechcą zgłosić się w terminie do licytacji wyznaczonym

dnia 29. Marca r. b. przed połud. o god. 10. w kancelaryi Xiążęcej w Rydzynie, dowiedzieć się o warunkach dzierżawy a przed terminem zgłaszając się, prześlą tu papiery potrzebne.

Administracya Xięcia Sułkowskiego.

Fabryka tektur

ogniotrwałych do pokrywania dachów

w Poznaniu przy ul. Szyferskiej Nr. 13.

poleca swe tektury o trzech stopach szerokości i w rozmaitych długościach, podejmuje, pod gwarancją wykonania dachów tekturowych jako i robót z **asfaltu** w górzeliach i t. d.

Niemniej poleca swe **sztuczne rury kamiennie na mostki polne** o 6, 9 i 12stu calach średnicy, jako też zapas prawdziwej **angielskiej Smoty i paku z węgli kamiennych.**

A. Krzyżanowski.

Burki do drenowania

zapasy Cegły i Dachówki z własnych cegielni poleca **A. Krzyżanowski** w Poznaniu, ulica Szyferska Nr. 13.

Balowe rękawiczki, gorsety i angielskie pończochy poleca **S. Tucholski**, Wilhelmowska ulica 10.

Handel płótna i fabryka kobierców

S. KANTOROWICZA w Rynku 65.

zaopatrzywszy skład swój jak **najdokładniej**, poleca

wszelkiego rodzaju płótna, bieliznę stółową, ręczniki, powłoki na pościel, gotową bieliznę dla dam i mężczyzn, w licznych doborze,

Kobierce angielskie, welurowe i tapestry, rozmaitej wielkości, materye kobierców i tapety woskowane w rozmaitej szerokości i gatunku,

drelichy, płótno żaglowe, gotowe miechy i t. d.

po cenach **najtańszych** lecz stałych, przy rzetelnej usłudze.

Przędza przyjmuje się w miejsce zapłaty.

Przy placu Sapieżyńskim Nr. 2. jest do wynajęcia od Św. Jana lub od Św. Michała r. b. pomieszkanie na parterze, składające się z czterech pięknie wytapetowanych pokoi z przy należnościami, z stajnią i wozownią, lub bez tychże. — Bliższa wiadomość tamże.

PACZKI

po 6 Grp. i 3 Grp. sztuka poleca Cukiernia

A. Pflznera.

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru		Stan barometru.	Wiatr.
	najniższy	najwyż.		
8. Lutego	— 11, 0°	— 8, 8°	28" 6, 2"	Półn. wsch.
9. "	— 10, 2°	— 5, 6°	28" 6, 0"	Półn. wsch.
10. "	— 10, 0°	— 3, 0°	28" 5, 8"	Półn. wsch.
11. "	— 8, 9°	— 3, 5°	28" 5, 6"	Półn. wsch.
12. "	— 9, 0°	— 3, 0°	28" 5, 0"	Półn. wsch.
13. "	— 13, 0°	— 0, 0°	28" 3, 0"	Półn. zach.
14. "	— 6, 8°	— 0, 0°	27" 9, 3"	Zachodni